

Muwiły Mu – Maryla Rodowicz

W pewnym mieście, co leży gdzieś tam
Między Szklarską Porębą a Gdynią,
Mieszkał pan, co się cieszył wśród dam
Zasłużenie najgorszą opinią

Trudno by się doszukać w nim zalet,
Za to wady rozwijał wytrwale,
Więc dziewczęta nie kryły też wcale,
Co myślą o takich jak on

Mówiły mu, że łotr, mówiły mu, że drań,
Że takie byle co, że tylko ręką machnąć nań
Mówiły mu: Idź stąd! Mówiły mu: Ach ty!
Mówiły raz i sto, przez tyle, tyle dni

Choć się trudno spodziewać po łotrze,
Że coś z prawdy do niego dotrze,
Że przeczuje, co jest w tym na dnie,
Że zrozumie, że wszystko już wie

Mówiły mu: Idź stąd!
Mówiły mu: Ach ty!
Mówiły raz i sto
Przez tyle, tyle dni

Trzeba sił, żeby zmienić ten świat
Skąd dziewczyna ma wziąć tyle siły?
Słowa prawdy mówione od lat
Może nawet by go odmieniły

Tylko że on tak w oczy im patrzył,
Że robiło się jakoś inaczej
I te słowa, co miały coś znaczyć,
To nagle znaczyły nie to

Mówiły mu, że łotr,

Mówiły mu, że drań,
Że takie byle co,
Że tylko ręką machnąć nań

Mówiły mu: Idź stąd!
Mówiły mu: Ach, ty!
Mówiły raz i sto,
Przez tyle, tyle dni

I kto by się spodziewał po łotrze,
Że coś z prawdy do niego dotrze,
Że przeczuje, co jest w tym na dniu,
Że zrozumie, a zresztą kto wie

Mówiły mu: Idź stąd!
Mówiły mu: Ach, ty!
I się zmieniło coś,
I potem za nim szły

Mówiły mu, że łotr,
Mówiły mu, że drań,
Że takie byle co,
Że tylko ręką machnąć nań

La la la la la la 1



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych